

Dzieje górnictwa – element europejskiego dziedzictwa kultury,
pod red. P.P. Zagożdżona i M. Madziarza, Wrocław 2008

Boguszów,
relikty dawnego górnictwa,
eksploracja wyrobisk

Krzysztof KRZYŻANOWSKI*
Dariusz WÓJCIK*

DAWNE GÓRNICZTWO RUD METALI W REJONIE BOGUSZOWA-GORCÓW – KOPALNIA *MORGENSTERN I SEGEN GOTTES*

Artykuł przedstawia historię dwóch dawnych kopalń w rejonie Boguszowa-Gorców: *Segen Gottes* i *Morgenstern*. Opisano historię każdej z kopalń oraz zaprezentowano źródła kartograficzne dotyczące tych miejsc, zwłaszcza mapy górnicze. W dalszej części opisano współczesne pozostałości po tych kopalniach.

1. Wstęp

Obszar obecnej gminy Boguszów-Gorce to miejsce, w którym znajdowało się wiele kopalń rud srebra funkcjonujących tu od setek lat. Według dokumentów, które przed wojną znajdowały się w *Staatsarchiv Breslau* (obecnie Archiwum Państwowe we Wrocławiu), prace górnicze na terenie Boguszowa prowadzone były już w 1529 r., a według niektórych źródeł już na początku XIV w [2]. Warto uzmysłwić sobie, że w tym okresie nie była to prymitywna forma gospodarczej działalności człowieka, lecz wiedza, której posiadanie mogło uczynić osobę parającą się profesją górniczą bogatą i uprzywilejowaną. Rozmiar tej wiedzy jest doskonale widoczny podczas lektury dzieła Jerzego Agricoli *De re metallica libri XII* z 1556 r., w którym to autor podsumował ówczesną wiedzę górniczą [1]. Jest to wiedza, która nie straciła niemal nic na aktualności aż do XIX wieku.

Opisane w książce Agricoli techniki, metody prac oraz urządzenia pozwalają nam dzisiaj wyobrazić sobie sposób prowadzenia prac w najstarszych boguszowskich kopalniach. Do takich należały kopalnie *Wags mit Gott* (Śmiało z Bogiem) oraz *Segen Gottes* (Błogosławieństwo Boże), o których niemiecki historyk Aemil Steinbeck pisał „ta kopalnia [*Wags mit Gott*], pierwsza i obok kopalni *Segen Gottes* najbardziej wydajna z całego górnictwa boguszowskiego, została założona w roku 1530 i aż do wybuchu wojny trzydzie-

* Miesięcznik SUDETY, 50-011 Wrocław, ul. Kościuszki 51a, e-mail: mediator.wroclaw@wp.pl

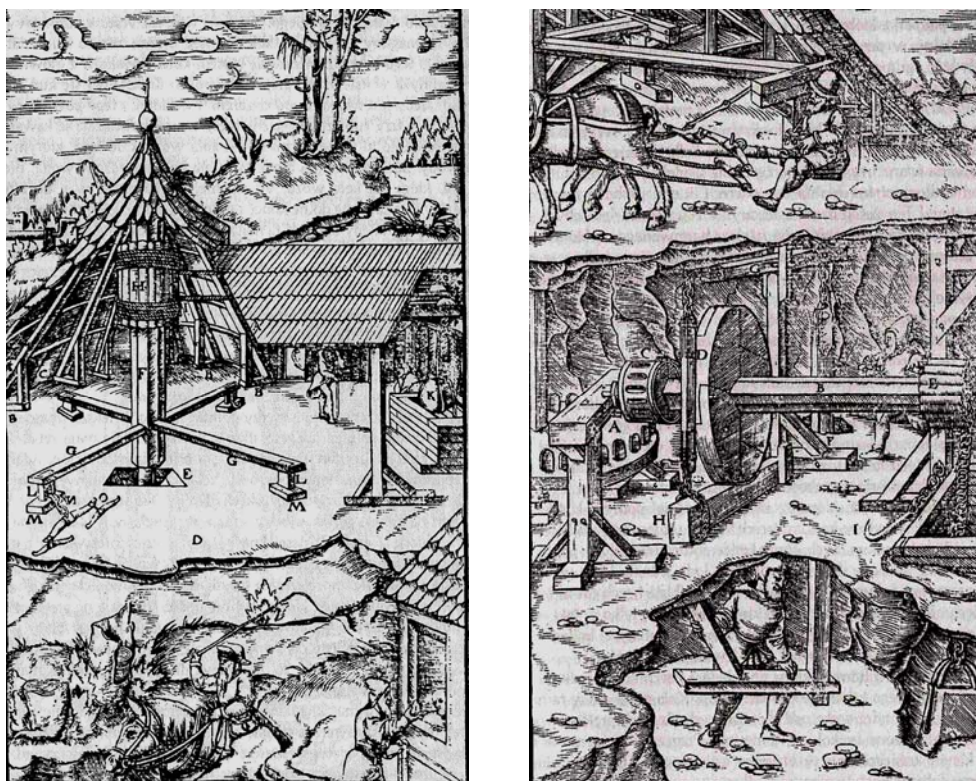
stoletniej przyniosła najwięcej korzyści” [10]. Kopalnia *Wags mit Gott* znajdowała się w samym centrum Boguszowa i wraz z jej rozwojem nastąpił największy rozwój dawnego miasta górniczego Gottesberg.

W niniejszym opracowaniu przedstawimy historię drugiej najstarszej kopalni w rejonie Boguszowa-Gorc – *Segen Gottes* (Błogosławieństwo Boże), – która znajdowała się na południowo zachodnim stoku Wzgórza Hutniczego (*Hütten Berg*), zwanego też Wzgórzem Północnym, oraz sąsiadującej z nią kopalni *Morgenstern* (Gwiazda Poranna), a także spróbujemy spojrzeć na ślady, które zachowały się po tych obiektach działalności górniczej.

2. Kopalnia *Segen Gottes*

Jak wspomniano, kopalnia Segen Gottes (na niektórych dokumentach kopalnia ma nazwę „Seegengottes”) została uruchomiona razem z położoną w centrum Boguszowa kopalnią *Wags mit Gott* w latach trzydziestych XVI wieku w celu wybrania rud srebrno-żelaznych występujących w złożu barytowo-siarczkowym. Wyrobiska kopalni rozciągnięte były na długości niemal pół kilometra, zgodnie z przebiegiem żył, które według dawnych map górniczych miały upad 75–80° ku północnemu-wschodowi. Taki kąt zapadania żył narzucał sposób wybierania złoża, który zmieniał się wraz z rozwojem kopalni. W początkowym okresie jej funkcjonowania najprostszym sposobem wydobywania było wybranie żył na ich wychodniach lub blisko pod powierzchnią zbocza. Drażono skałę od góry za pomocą szybków, nazywanych pingami, które następnie pogłębiano i zabezpieczano obudową drewnianą. Po wybraniu tych złóż, eksploatowano złożo wielopoziomowymi sztolniami. Pierwszy poziom sztolniowy znajdował się na wysokości 570 m, drugi na wysokości 563 m (długość jego wynosiła ok. 60 m), trzeci zaś na 556 m. Badacze dziejów górnictwa Eufrozyna i Zygyrd Piątkowie, w jednym ze swoich opracowań, dokonali nawet szczegółowej analizy poziomów wydobywczych, ich długości i prawdopodobnego przebiegu [9].

Stałym problemem w kopalni, związanym z jej położeniem na stromym stoku, była gromadząca się w dużych ilościach woda. Z tej przyczyny pojawiła się potrzeba zainstalowania nowoczesnego jak na owe czasy mechanizmu odwadniającego w jednym z głównych szybów wydobywczych w centrum pola górniczego. W sprawozdaniu świdnickiego górnika Scheuchela z 1567 roku pojawia się informacja, że do odwadniania złóż używano dużego kieratu wodnego, do którego pracy trzeba było 16 koni (pracowały na zmianę). Resztki tego urządzenia – tzw. „kunsztu”- znaleziono jeszcze w 1699 roku, co opisane jest w sprawozdaniu wykonanym przez specjalistów górniczych. Dokument ten został przygotowany dla kupców wrocławskich chcących poznać wartość złoża w celu ewentualnego wznowienia prac górniczych.



Rys. 1. Kunst wodny, do którego obsługi potrzebnych było aż 16 pracujących na zmianę koni. Prawdopodobnie tak mógł wyglądać kunst wzmiankowany przez górnistrza Scheuchela w 1567 r. [1]

Fig. 1. Water pump (so-called kunst), operated by up to 16 horses working in shifts. Most probably the water pump mentioned by miner Scheuchel in 1567 looked very like this one [1]

Kopalnia *Segen Gottes* funkcjonowała prawdopodobnie aż do wybuchu wojny trzydziestoletniej (1618 r.), kiedy, podobnie jak w innych boguszowskich miejscach wydobycia kruszców, prace zostały zawieszono. W tym okresie, według przekazów archiwalnych, uzyskano ponad 2 tony srebra (w pozostałych kopalniach w Boguszowie – 4116 kg). W latach osiemdziesiątych XVII wieku prowadzono w niej tylko prace rekonstrukcyjne, które zlecieli miejscy władarze. Wydobycie wznowiono po raz kolejny w 1700 roku. Roboty zeszły wtedy poniżej poziomu 556 metra („sztolnia głęboka”), która połączona była z wspomnianym szybem kieratowym. W dalszym jednak ciągu głównym problemem kopalni była woda: kolejne raporty z połowy XVIII wieku opisują, że wyrobiska tej kopalni uległy zatopieniu i zawaleniu. Kopalnię oznaczono na mapie Fr. Holschego (*Situations Plan von denen bei Gottesberg und Waldenberg in Nieder Schlesien belegenen Stein Kohlen Werken*, tj. Plan przeglądowy powierzchni z zaznaczeniem obiektów górnictwa węgla kamiennego z okolicy Wałbrzycha i Boguszowa na Dolnym Śląsku, sporządzony jesienią 1777 r.), razem z sąsiadującą kopalnią *Morgenstern* [4]. Kolejne próby wznowienia wydo-

bycia w XVIII okazały się nieudane; podobny skutek odniosły próby wydobywania w latach 1817–1823.



Rys. 2. Fragment mapy Fr. Holschego z 1777 r. W lewym, górnym rogu zabudowania Boguszowa (*Gottesberg*) wraz z szybem kopalni *Wags mit Gott* w centrum rynku (ciemny punkt), po prawej stronie dawna osada Koło (*Kohlhau*). Oznaczono kopalnię *Seegengottes* oraz *Morgenstern*. Mapa ma orientację południową

Fig. 2. Extract from the Fr. Holsche map dated 1777. In the upper-left corner, buildings of Boguszów (*Gottesberg*) with the *Wags mit Gott* mine shaft (black dot), on the right an old village Koło (*Kohlhau*). The *Seegengottes* and *Morgenstern* mines are marked. The map has a southern orientation

Ostatnie prace poszukiwawcze na terenie kopalni *Segen Gottes* prowadzono w latach 1855–1865. Prowadziło je, znane w tym okresie z innych przedsięwzięć górniczych, gwa-rectwo Kramsta. Zmieniono wtedy nazwę pola górniczego na *Morgenstern* (Gwiazda Poranna), ale brak jest szerszych informacji o zakresie tych prac.

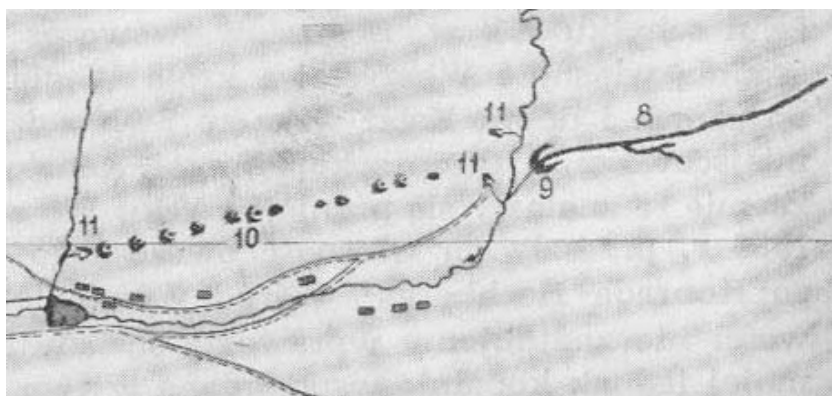
W późniejszym okresie, w bliskim sąsiedztwie starej kopalni rozpoczęto wybiórkę barytu. W czasie prac eksploatacyjnych napotymano na „stare zroby”, które powodowały zalewanie nowych wyrobisk i znacznie utrudniały wybiórkę rud barytowych.

3. Kopalnia *Morgenstern*

Jak wiemy z poprzedniej części opracowania, jedna z najstarszych kopalń w okolicach Boguszowa-Gorc, nazywała się *Segen Gottes* (Błogosławieństwo Boże). Dokładnie naprzeciwko wylotu jednej z jej sztolni znajdował się wlot kolejnej, należącej do kopalni *Morgenstern* (Gwiazda Poranna lub, według innej wersji tłumaczenia, Jutrzenka). Znajdowała się ona we Wzgórzu Południowym, zwanym także Parkowym.

Przyjrzyjmy się informacjom naniesionym na archiwalnych mapach. Pierwsza z nich to wspomniana już unikatowa mapa Fr. Holschego *Situations Plan von denen bei Gottesberg und Waldenberg (...)*[4]. Na zorientowanym południowo dokumencie widoczne są wyloty sztolni należących do kopalni *Segen Gottes* (sztolnia południowa i północna), pojedyncze zabudowania w okolicach dzisiejszego Osiedla Grunwaldzkiego, tj. dawnej osady Kohlau – Koło, oraz oznaczenie „*Morgenstern Gr.*” (Kopalnia Gwiazda Poranna). Pomiedzy znanymi już nam Wzgórzami Północnym i Południowym płynął wtedy strumień, zaś przy jego lewym dopływie znajdował się wylot jednej ze sztolni.

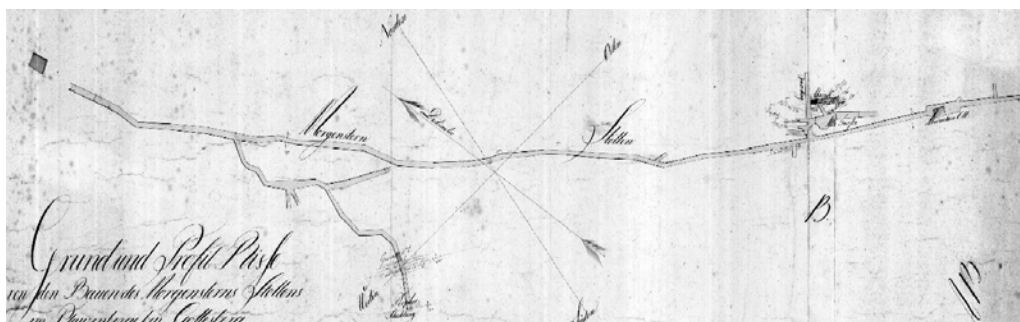
Kolejny wycinek pochodzi z mapy przeglądowej okolic Wałbrzycha i Boguszowa z 1800, której fragment reprodukuje za Dziekońskim [3]. Po lewej stronie widoczne są charakterystyczne ciemne punkty – zagłębienia po szybikach kopalni *Segen Gottes*, zaś po przeciwnej stronie strumienia, wyrysowana ciemną kreską kopalnia *Morgenstern*. Widoczna jest także hałda wyobrażona przez niewielki półksiężyc oraz uproszczony przebieg głównego wyrobiska. W tym okresie główna sztolnia, służąca celom transportowo-odwadniająca miała długość ponad 150 metrów.



Rys. 3. Fragment mapy z 1800 r. Po prawej stronie widoczna sztolnia kopalni *Morgenstern*, po lewej szereg szybów kopalni *Segen Gottes*. Reprodukacja rysunku T. Dziekońskiego [3]

Fig. 3. Extract from a map dated 1800. On the right the *Morgenstern* mine adit is visible, on the left a row of *Segen Gottes* mine shafts. Reproduction of a sketch by T. Dziekoński [3]

Doskonałym źródłem informacji jest kolejna mapa górnicza mierniczego Langego pod tytułem *Grund und Profilriss von den Bauen des Morgensterns Stollens im Plauzenberg bey Gottesberg*, sporządzona w Wałbrzychu w kwietniu 1803 r. Widać na niej przebieg głównej sztolni o długości 180 metrów, głębiej z północnego zachodu ku południowemu wschodowi, dwa boczne chodniki oraz ślepy szybik [8].



Ryc. 4. Fragment mapy z 1803 r. sporządzonej przez mierniczego Langego – rzut pionowy.
Mapa pochodzi ze zbiorów Archiwum Państwowego w Katowicach, OBB 1209

Fig. 4. Map dated 1803 drawn by Lange – vertical projection.
The original map is stored in the State Archives in Katowice, OBB 1209

Kolejnym źródłem wiedzy o kopalni jest mapa górnicza z 1905 r. oraz tzw. mapa Bau-
ma-Zigelsky'iego z lat 30. XX wieku. Na pierwszej z nich widoczne są jedynie zapadliska
i wylot sztolni opisywanej kopalni, ochrzczonej tu jako *Gute Hoffnung* (Dobra Nadzieja).
Na kolejnym wycinku sztolnia kopalni *Morgenstern* jest przemianowana na *Daniel Erb-
stollen* (sztolnia dziedziczna lub główna tj. odwadniająca), w związku z objęciem jej rejonu
przez skonsolidowany organizm przemysłowo-górnictwa Consolidierter Bergwerk Eg-
mont, założony przez G. Kramstę. Łącznie z sąsiadującą z nią kopalnią *Segen Gottes*
określane są wspólnie na mapie jako „*Schwerspat Stollen*”, tj. sztolnie (wyrobiska) barytu
(szpata). Główny układ sztolni zachował się bez zmian, widoczne są jednakże nowe boc-
ne chodniki i drugi wylot sztolni. Wylot ten usytuowany był tuż pod drogą biegnącą w
kierunku Boguszowa, kilkadziesiąt metrów od pierwszej ze sztolni. Wskazano dokładną
wysokość wylotów sztolni: 571,5 m. W jednej trzeciej długości chodnika, chodnik biegnący
w lewo prowadził do kolejnego wylotu na wysokości 601 m. Autor mapy wskazuje
także upad żyły: 80 stopni.

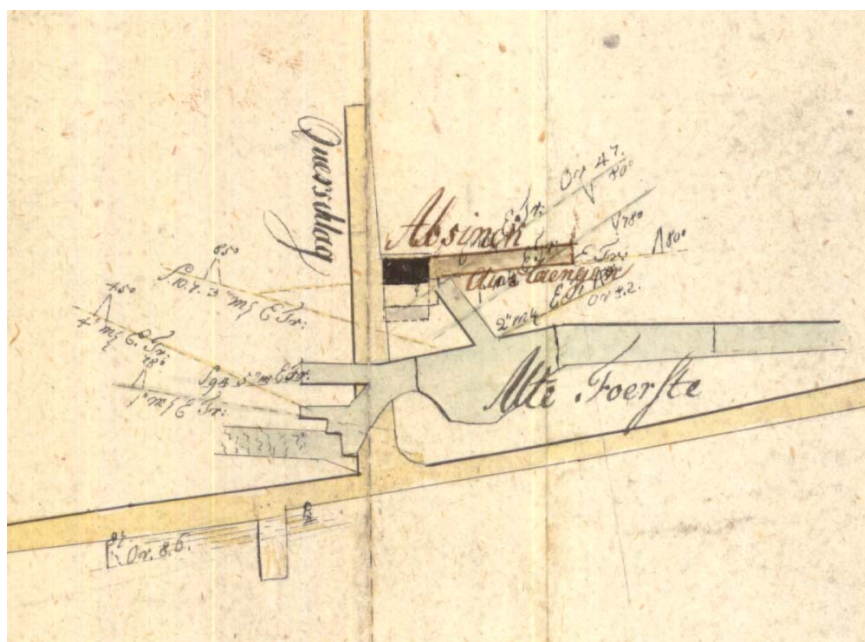
Kopalnię Gwiazda Poranna uruchomiono ok. 1670 roku w celu wybrania rud srebrono-
śnych występujących w żyłach barytowo-siarczkowych. Żyły te, biegnące w kierunkach
NW–SE do NNW–SSE, mają upad w granicach 75–90 stopni ku NE i tendencję do rozga-
łęziania się miejscami na dwie lub więcej mniejszych żył. Pole kopalni dostosowano do
rozciągłości żyły – zajmowało ono podłużny pad o długości ok. 300 metrów. Żyły bary-
towe w zależności od miejsca miały różny stopień okruszczenia, który zmieniał się wraz
z postępem eksploatacji. W końcu XVIII w. z jednej tony szlichy, czyli specjalnie przygo-
towanego urobku, uzyskiwano w kopalni 454,5 kg ołowiu oraz ok. 0,8-2,5 kg srebra.

Do złoża dotarto tradycyjną metodą poprzez wydrążenie sztolni tuż nad potokiem. Uła-
twiało to zarówno transport urobku jak i prawidłowe odwodnienie kopalni. Dążąc sztolnię
kierowano się przebiegiem żyły, prowadząc chodnik w kierunku Boguszowa. Jak podają
w swojej pracy E. i Z. Piątek [9] chodnik poprowadzono zgodnie ze sztuką górnictwa z
lekkim wzniosem, którego kąt zapewniać miał z jednej strony łagodny odpływ wody

sztolniowej jak i uniemożliwił niszczenie spągu przez zbyt silny nurt. Jak obliczyli wspomniani badacze, po osiągnięciu przez sztolnię 285 metrów długości, jej przodek był na wysokości 4,8 m wyższej niż wylot, stąd średni wznios wyniósł 1,7 metra na każde 100 metrów chodnika. Różnica wysokości widoczna jest na planie Langego z 1803 r.

Chodnik urabiany był najprawdopodobniej narzędziami ręcznymi (żelazka i perliki), zaś urobek był selekcyjowany tak, by oddzielić cenne minerały od skały płonej. Rudę transportowano do wylotu ręcznie, urobek niewartościowy służył do podsadzania zbędnych wyrobisk. Chodnik kuto w taki sposób, by nie tracić kontaktu z żyłą, która jednak rozwidłała się i zmieniała bieg. Być może taka okoliczność zadecydowała, że w odległości ok. 25 łatrów (50 metrów) od wlotu sztolni poprowadzono w prawym ociosie kolejny chodnik (przecznice). Roboty prowadzono tu w 1682 r. kosztem 130 talarów.

Po wydrążeniu ok. 240 metrów bieżących chodnika natrafiono na złożę w formie gniazdowej. Warstwa rudy srebra w żyłe barytowej miała od 0,13 do 0,156 metra, więc podjęto próbę jej całkowitej eksploatacji sposobem komorowym. W tym celu wydrążono kilkupoziomową komorę, prowadząc zapewne prace górnicze na specjalnych drewnianych podestach. Komora osiągnęła wysokość 14 metrów i długość 20 metrów, w górnej jej części poprowadzono kolejny, rozwidlający się chodnik. Komora jest doskonale widoczna na znanym nam już planie Langego.



Ryc. 5. Komora w końcowej części kopalni Morgenstern. Fragment mapy Langego z 1803 r.

Fig. 5. A chamber in the far part of the Morgenstern mine. A part of Lange's map from 1803

W dalszej części chodnika wydrążono pionowy szyb, z którego odchodził krótki korytarz, najpewniej badawczy. Zamierzano w ten sposób zbadać charakter i rozprzestrzenianie się żyły pod poziomem głównej sztolni, ale brak jest szczegółowych danych dotyczących tego przedsięwzięcia. W 1752 roku postanowiono wstrzymać działalność górnictwem w kopalni *Morgenstern*, choć jeszcze w 1792 r. rozważano ponowne podjęcie robót na tzw. głębokim poziomie, którego to zamierzenia ostatecznie nie zrealizowano.

Od 1867 r. rozpoczęto eksploatację barytu, który wydobywano niemal nieprzerwanie do 1997 r., do czasu unieruchomienia Kopalni Barytu „Boguszów”. Według relacji osób pracujących w zlikwidowanej kopalni, podczas wydobywania barytu w obrębie Wzgórza Parkowego, niejednokrotnie natrafiano na dawne wyrobiska związane z wydobywaniem srebra („stare zroby”), co kończyło się zalewaniem chodników i wstrzymywaniem prac. Stare wyrobiska nanoszono na współczesne mapy, co stanowi obecnie niezwykle cenne źródło informacji o dawnej kopalni. Autorzy prowadzą obecnie dalsze badania nad archiwalnymi planami kopalni barytu, w celu lokalizacji dawnych miejsc wydobywania rud metali [7].

4. Współczesne ślady dawnych robót górniczych

Współcześnie w rejonie Wzgórza Północnego i Południowego można odnaleźć wyraźne ślady po kopalni Segen Gottes [5]. Wychodząc z Boguszowa należy udać się w kierunku tzw. Osiedla Grunwaldzkiego, położonego pomiędzy Wzgierzem Południowym a Północnym. Pomiędzy gospodarstwami tej osady odnaleźć można płynący strumyk oraz sporą łąkę. W tym miejscu znajdował się kiedyś staw hutniczy oraz zabudowania płuczkowni. Jeśli skreślimy w tym miejscu w lewo, w stronę lasu, po kilkudziesięciu metrach dojdziemy do charakterystycznego miejsca, gdzie kiedyś znajdowało się wejście do jednej ze sztolni *Segen Gottes*. Obecnie wylot jest zawałony. Ponad obwałowaniem prowadzi ścieżka, która trawersuje zbocze Wzgórza Północnego. Tam na linii długości ok. 300 metrów znajduje się 8 wyraźnych zapadlisk, uwidoczniomych na mapie górniczej pochodzącej z 1800 roku. Są to ślady po wspomnianych wcześniej „pingach”, prawdopodobnie wykorzystanych wtórnie podczas eksploatacji barytu. Cały opisywany teren (szczególnie dolina potoku) jest jednak silnie zmieniona, gdyż w bliskim sąsiedztwie znajdowała się kopalnia barytu, której wyrobiska częściowo pokrywały się z dawnymi kopalniami rud srebra. Po rozplantowaniu jednej z hałd w okolicach ul. Kilińskiego, zasypany został stary strumień oraz prawdopodobnie wyloty najniższych położonych sztolni od strony południowej.

Niestety, po kopalni *Morgernstern* trudno znaleźć jakiegokolwiek pozostałości. W miejscu gdzie były wyloty sztolni obecnie znajduje się wspomniana rozplantowana hałda urobku po zlikwidowanej Kopalni Barytu „Boguszów”. Cała dolina jest mocno zmieniona, zaś poziom dna podniósł się w wyniku działalności kopalni i dziś leży wyraźnie wyżej niż kiedyś. Obecnie znajduje się tu droga prowadząca do leśniczówki i dalej do restauracji. Wlot sztolni najprawdopodobniej był usytuowany kilkaset metrów na zachód od położo-

nego przy skrzyżowaniu dróg miejsca odpoczynku dla turystów [6]. Według relacji świadków jeszcze w latach 80. XX w. jedna ze sztolni kopalni *Morgenstern*, położona na północny-zachód od boiska sportowego, była dostępna. Wyrobisko miało mieć szerokość 1–1,4 m i zachowane charakterystyczne ślady urabiania skały na ociosach.

5. Zakończenie

Rejon Boguszowa wraz z przyłączonymi do niego w 1973 r. Gorcami to miejsce nierozwalnie związane z dawnym górnictwem. Pomimo wielowiekowych tradycji górniczych praktycznie żadne dawne wyrobiska podziemne nie są dostępne, nie licząc pomniejszych obiektów w rodzaju sztolni badawczych czy kanałów wodnych. Szczegółowa analiza dawnej dokumentacji górniczej, materiałów kartograficznych oraz eksploracja miejscowa dają nadzieję, że choćby część dawnej historii zostanie udokumentowana i prawidłowa zaprezentowana. Na fali popularności odkrywania dawnych robót górniczych może to stanowić dodatkową atrakcję turystyczną w tym mieście.

Literatura

- [1] AGRICOLA G., *O górnictwie i hutnictwie dwanaście ksiąg*, Muzeum Karkonoskie, Jelenia Góra, 2000.
- [2] CODEX DIPLOMATICUS SILESIAE, t. XX i XXI, Wrocław, 1900, s. 126 (272).
- [3] DZIEKOŃSKI T., *Wydobywanie i metalurgia kruszców na Dolnym Śląsku*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, 1972, s. 284.
- [4] HOLSCHE F., *Situations Plan von denen bei Gottesberg und Waldenberg in Nieder Schlesien belegenen Stein Kohlen Werken*, Oberbergamt zu Breslau sygn. 723, Archiwum Państwowe w Katowicach, 1777.
- [5] KRZYŻANOWSKI K., WÓJCIK D., *Segen Gottes – historia kopalni sprzed pół tysiąca lat*, SUDETY, nr 9/78/2007, s. 12–13.
- [6] KRZYŻANOWSKI K., WÓJCIK D., *Kopalnia Morgenstern*, SUDETY, nr 11/80/2007, str. 18-19.
- [7] KRZYŻANOWSKI K., WÓJCIK D., *Kopalnia barytu w Boguszowie-Gorcach*, SUDETY, nr 1/82/2008, s. 18–19.
- [8] LANGE, *Grund und Profilriss von den Bauen des Morgensterns Stollens im Plauzenberg bey Gottesberg*, Oberbergamt zu Breslau sygn. 1209, Archiwum Państwowe w Katowicach, 1803.
- [9] PIĄTEK E., PIĄTEK Z., *Studium historyczno-techniczne górnictwa srebra i barytu w Boguszowie od XV do połowy XX wieku*, Wałbrzych 1990, niepublikowane, str. 38.
- [10] STEIBECK A., *Geschichte des schlesischen Bergbaues*, Wrocław, 1857, s. 51.

**The Old Ore Mining in the Area of Boguszów-Gorce – *Segen Gottes*
and *Morgenstern* Mine**

The history of the old ore mining in the area of Boguszów-Gorce. The authors describe two old mines: *Segengottes* and *Morgenstern*, their history, ways of ore exploitation as well as the remainders that can still be found in the area. Particular attention is paid to analysis of old mining maps.